Pszczółki 15.06.-19.06.

Zakres tematyczny kolory lata.

„Bajka o Białej Krainie i czarnoksiężniku Koloruchu” – słuchanie opowiadania – dzieci siedzą wygodnie w kole, a nauczycielka czyta bajkę.

Bajka o Białej Krainie i czarnoksiężniku Koloruchu

Dawno temu, za górami, za lasami była kraina, którą nazywano „Białą Krainą”, nie ze względu na porę roku, gdyż śnieg nie padał tam wcale, tylko dlatego, iż wszystko tam było białe. Biała była trawa, białe niebo i słońce, drzewa w kolorze bieli i kwiaty, a domy miały białe ściany i dachy, a zamek króla białe mury i wrota.
Ludzie w tej krainie byli bardzo smutni, nie chciało im się pracować, uprawiać ziemi, sadzić kwiatów, nie zbierali też białych owoców z białych drzew. Całymi dniami siedzieli w domach, tak, jak król płacząc i oczekując, że kiedyś będzie inaczej.
Pewnego dnia król tej krainy wyczytał w wielkiej, mądrej książce, iż daleko mieszka dobry czarnoksiężnik Koloruch, który może coś poradzić na troski króla i poddanych. Wybrał się więc król na swoim rumaku w daleką, niebezpieczną podróż, aby odszukać Kolorucha. Zabrało mu to wiele czasu i bogactw, ale król wrócił do swego królestwa z podarunkiem od czarnoksiężnika. Były to trzy barwy, które miały przywrócić kolory w krainie: barwa żółta, niebieska i czerwona. Jednak król nie był do końca zadowolony z podarunku, ponieważ Koloruch był osobą bardzo tajemniczą i nie wyjawił królowi, co ma zrobić, aby otrzymać pełną gamę kolorów. Powiedział tylko, iż trzy podarowane barwy mają w sobie czarodziejską moc, a umiejętnie wykorzystane uszczęśliwią ludzi. Jednak klucz do zagadki pozostał tajemnicą a król musiał nauczyć się cierpliwości.
Wróciwszy do królestwa król rozlał trzy kolory po całej krainie: żółć pomalowała słońce, gruszki na drzewie, łany rzepaku na polach, słomiane dachy domów; czerwień – pomalowała cegły, jabłka, wiśnie; kolor niebieski wymalował niebo, szyby w oknach i rzeki. Wszystko wyglądało teraz pięknie i kolorowo, jednak wciąż pozostawało dużo bieli, a poddani wkrótce zaczęli znów narzekać i prosić króla, by uczynił ich świat w pełni kolorowy. Król czuł się bezsilny, wpadał raz rozpacz raz w złość, aż pewnego dnia zdenerwowany niechcący upuścił pojemnik z niebieską farbą i część koloru wpadła do pojemnika z farbą żółtą. Król ze zdziwieniem zobaczył, że farby mieszając się stworzyły nowy kolor – zielony. Postanowił więc eksperymentować dalej. Niebieski dołożył do czerwieni i otrzymał fiolet. Żółć pomieszał z czerwienią i otrzymał kolor pomarańczowy. A gdy zmieszał wszystkie barwy otrzymał brązowy.
Król zrozumiał, że zagadka czarnoksiężnika tkwiła w umiejętnym pomieszaniu barw, które otrzymał na początku i że w zupełności wystarczyły one, aby Kraina Bieli stała się kolorową krainą. Odtąd wszyscy żyli szczęśliwie i nigdy więcej nie byli smutni.

 Zadajemy dzieciom pytania dotyczące treści opowiadania:

* *Jak kiedyś wyglądała Biała Kraina?*
* *Czy ludzie w Białej Krainie byli szczęśliwi?*
* *Skąd król dowiedział się o czarnoksiężniku Koloruchu?*
* *Jaki podarunek otrzymał król od czarnoksiężnika?*
* *Czy trzy kolory wystarczyły, by pomalować całą krainę?*
* *Czy czarnoksiężnik powiedział królowi, jak wykorzystać kolory?*
* *W jaki sposób królowi udało się rozwiązać zagadkę i czego się dowiedział?*
* „Dotknij koloru…” – zabawa muzyczno-ruchowa – dzieci maszerują, podskakują lub biegają po sali w rytm dowolnej muzyki. Na przerwę w muzyce podajemy nazwę koloru, który dzieci mają za zadanie odszukać w sali i go dotknąć. Zabawę powtarzamy wypowiadając możliwie jak najwięcej kolorów występujących w sali.
* 4. „Mieszamy kolory” – wykonanie doświadczenia – umieszczamy na tacy na dywanie przeźroczyste pojemniczki oraz kolorowe kostki lodu. Następnie zaprasza kolejno dzieci, by umieściły kostki lodu w pojemnikach zgodnie z eksperymentami króla z Białej Krainy tj. żółta z niebieską, żółta z czerwoną i czerwona z niebieską. Pozostałe 3 kostki (żółta, niebieska, czerwona) mogą zostać umieszczone w osobnym pojemniku. Kolejno dzieci próbują odgadnąć co się stanie (kostki lodu się rozpuszczą i zmieszane kolory stworzą nowe kolory) i układają przed pojemniczkami przedmiot w kolorze, który według nich powstanie ze zmieszania danych kostek lodu. Następnie nauczycielka odkłada tackę na bok. Sprawdzenie wyników doświadczenia odbędzie się po zabawie ruchowej. Kostki można również obserwować cały czas – pozwoli to zobaczyć dokładne łączenie się kolorów z roztapiających się kostek lodu w nowy kolor.

###### **\*** Możemy także przygotować kostki lodu z białą farbą i rozpuścić je z innymi kolorami – pozwoli to zaobserwować rozjaśnienie kolorów (z koloru czerwonego i białego może powstać jasnoczerwony bądź różowy)

„Zakodowana gimnastyka” – zabawa muzyczno-ruchowa – dzieci maszerują, podskakują lub biegają po sali w rytm dowolnej muzyki. Na przerwę w muzyce unosimy wysoko do góry jedną z kolorowych kartek (pomarańczową, fioletową, zieloną), a dzieci wykonują odpowiednie ruchy:

* zielona – podskoki obunóż w miejscu
* fioletowa – klaszczą nad głową
* pomarańczowa – przechodzą do przysiadu uderzając palcami o podłogę.

„Niebieskie skojarzenia” – zabawa słownikowa – pytamy dzieci: „Co kojarzy wam się z kolorem niebieskim?”. Dzieci kolejno podają swoje odpowiedzi – wszystkie odpowiedzi są poprawne.

3. „Letnie niebo” – zabawa dydaktyczna – rozkładamy na dywanie karty obrazkowe, tak, by dzieci nie widziały co się na nich znajduje. Następnie prosi kolejno dzieci, by wybierały i odsłaniały kolejne obrazki. Po odsłonięciu każdego obrazka nauczycielka rozmawia z dziećmi o chmurach widocznych na obrazku – pyta dzieci z czym im się kojarzą, do czego są podobne itp.

4. „Chmurki” – dzieci poruszają się swobodnie po dywanie w rytmie dowolnej muzyki. Gdy muzyka ucichnie dzieci uważnie słuchają na czym gramy: trójkąt – dzieci zwiewnie i w podskokach poruszają się sali; bębenek/talerze – przygarbione dzieci ciężko stawiają nogi na podłodze. Zabawę powtarzamy kilkakrotnie zmieniając instrumenty.

5. „Niebiańska muzyka” – zabawa muzyczna – prezentujemy obrazki, które dzieci zilustrują za pomocą dźwięku : białe pierzaste chmurki – machanie gazetami; chmury deszczowe – lekkie gniecenie folii, delikatne uderzanie w trójkąt; ciężkie i ciemne chmury burzowe – rozdzieranie gazet, gwałtowne gniecenie folii, mocne uderzenia w talerze i bębenki. Następnie nauczycielka rozdaje dzieciom instrumenty i przedmioty. Kolejno układa obrazki w szeregu i wskazuje kolejne obrazki, które dzieci zilustrują dźwiękiem.

6. „Niebieski parzy” – zabawa ruchowa z elementem rzutu – rzuca piłkę do dziecka
i wypowiadamy nazwę dowolnego koloru. Dziecko musi złapać piłkę, gdy słyszy nazwy każdego z kolorów oprócz niebieskiego. Jeżeli dziecko nie złapie piłki na inny kolor niż niebieski lub złapie na kolor niebieski, to oddaje fant, np. but. Na koniec zabawy dzieci muszą wykupić fanty, np. śpiewając piosenkę.

7. „Znam kolory” – osłuchanie z piosenką – dzieci aktywnie słuchają piosenki – za każdym razem, kiedy usłyszą słowo „niebieskie” mają za zadanie pomachać, kiedy usłyszą słowo „żółte” mają za zadanie klasnąć w ręce. Po wysłuchaniu piosenki rozmawiamy z dziećmi na temat treści piosenki. Kolejno dzieci ponownie słuchają piosenki, a następnie powtarzają słowa pierwszej zwrotki i refrenu.

https://www.youtube.com/watch?v=owzja2wW8Nk

#### Znam Kolory

Słoneczko jest żółte,
pomidor czerwony,
niebo jest niebieskie,
ogórek zielony.

Żółty, czerwony,
znam kolory, znam kolory,
niebieski, zielony.

Kurczaczek jest żółty,
truskawka czerwona,
morze jest niebieskie,
a trawa zielona.

Żółty, czerwony,
znam kolory, znam kolory,
niebieski, zielony.

Słoneczko jest żółte,
pomidor czerwony,
niebo jest niebieskie,
ogórek zielony.

Żółty, czerwony,
znam kolory, znam kolory,
niebieski, zielony.

8.”Zakodowana gimnastyka” – zabawa muzyczno-ruchowa – dzieci maszerują, podskakują lub biegają po sali w rytmie piosenki „Znam kolory”. Na przerwę w muzyce nauczycielka unosi wysoko do góry jedną z kolorowych kartek (pomarańczową, fioletową i niebieską), a dzieci wykonują odpowiednie ruchy:

* fioletowa – klaszczą nad głową
* pomarańczowa – przechodzą do przysiadu uderzając palcami o podłogę
* niebieska – pajacyki

„Czerwone skojarzenia” – zabawa słownikowa – pytamy dzieci: „Co kojarzy wam się z kolorem czerwonym?”. Dzieci kolejno podają swoje odpowiedzi – wszystkie odpowiedzi są poprawne.

3. „Czerwone owoce” – zabawa muzyczno-ruchowa – rozrzucamy po całym dywanie karteczki z czerwonymi owocami. W trakcie gdy jest włączona piosenka „Znam kolory”, dzieci biegają po sali omijając rozrzucone karteczki. Na przerwę w muzyce każdy podnosi karteczkę z owocem i przykleja na ubranie w widocznym miejscu. Następnie prosimy dzieci, by usiadły w grupach według wylosowanych karteczek tj. grupa jabłek, wiśni, truskawek, malin i porzeczek.

4. „Owocowe puzzle” – układanie puzzli - rozdajemy kopertkę z pociętym na części obrazkiem. Zadaniem dzieci jest ułożenie obrazka.

5. „Zbieramy owoce” –rozrzucamy po całym dywanie karteczki z czerwonymi owocami w różnych wielkościach. W trakcie gdy jest włączona piosenka „Znam kolory”, dzieci biegają po sali omijając rozrzucone karteczki. Na przerwę w muzyce dzieci podnoszą karteczki z owocem, który mają przyklejony na ubraniu. Zabawę powtarzamy do momentu, aż wszystkie owoce będą pozbierane.

6. „Od najmniejszego do największego” – zabawa matematyczna – dzieci w grupach układają zebrane owoce od najmniejszego do największego. Następnie przeliczają liczbę owoców w swoim zbiorze.

7 „Kolorowy taniec” – dzieci tańczą z chustami przy akompaniamencie piosenki „Kolorowa piosenka”.

<https://www.youtube.com/watch?v=qO-iNKvED60>

„Gra w kolory – żółty” – słuchanie fragmentu wiersza A. Rumińskiej – dzieci siedzą wygodnie na dywanie, a nauczycielka czyta wiersz.

#### Gra w kolory – żółty

Żółte słoneczko, żółte kaczeńce nad rzeczką.
Żółte banany, żółte cytryny.
Żółta kaczuszka na stawie i żółty motylek w trawie.
I co jeszcze żółtego jest wokół ciebie, kolego?

Nauczycielka zadaje dzieciom pytania do treści wiersza:

* O jakim kolorze była mowa w wierszu?
* Co żółtego występowało w wierszu? (po odpowiedzi dzieci nauczycielka układa na dywanie karty obrazkowe)
* Z czym jeszcze kojarzy wam się kolor żółty?

„Gra w kolory – żółty” – zabawa dydaktyczno-ruchowa – rozkładamy na dywanie karty obrazkowe w takiej kolejności w jakiej występują w wierszu. Zadaniem dzieci jest przeskakiwanie kart z wypowiadaniem nazwy rzeczy, którą właśnie przeskoczyło.

4. „Gra w kolory – żółty” – nauka wiersza – wypowiadając słowa wiersza pokazujemy kolejne karty obrazkowe, dzieci powtarzają.

5. „Gra w żółte” – zabawa orientacyjno-porządkowa. Dzieci poruszają się po sali w rytmie wygrywanym na trójkącie. Kiedy trójkąt ucichnie podajemy nazwę koloru, który dzieci mają za zadanie odszukać w sali i go dotknąć. Jeżeli padnie nazwa „żółty”, wówczas dzieci stają prosto w bezruchu. Zabawa powtarzamy kilkakrotnie.

6. „Znam kolory” – nauka piosenki – nauka drugiej zwrotki piosenki.

7. „Łapiemy promienie Słońca” – zabawa ruchowa – poruszamy lusterkami tak, by w sali pojawiały się odbite od nich promienie słoneczne tworzące tzn. „zajączki”. Zadaniem dzieci, jest łapanie „zajączków” – dotykanie miejsca na ścianie/dywanie gdzie pojawia się światełko.

„Żółte skojarzenia” – zabawa słownikowa – pytamy dzieci: „Co jeszcze kojarzy wam się z kolorem żółtym?”. Dzieci kolejno podają swoje odpowiedzi – wszystkie odpowiedzi są poprawne.

„Jaki kolor ma Słońce?” – zabawa dydaktyczna – dzieci oglądają albumy/książki/ilustracje
przedstawiające słońce w jego różnych fazach (świt, południe, zmierzch). wyjaśniamy dzieciom pojęcie *horyzont* (linia, wzdłuż której niebo wydaje się stykać z powierzchnią ziemi) – najlepiej, by podczas spaceru powrócić do tematu i pokazać dzieciom horyzont. Następnie zadajemy dzieciom pytania:

* *Czy Słońce rzeczywiście jest żółte?*
* *Jaki kolor ma Słońce, gdy pojawia się na horyzoncie?*
* *Jaki kolor ma Słońce, gdy jest wysoko na niebie?*
* *Jaki kolor ma Słońce, gdy chowa się za horyzont?*
* *Do czego potrzebne jest Słońce?*

„Promienie Słońca” – zabawa matematyczna – układamy na dywanie żółte koło oraz odchodzące od niego paski różnej długości. Dzieci mają za zadanie przyjrzeć się uważnie i powiedzieć, który promień jest najkrótszy, a który najdłuższy. Następnie prosimy, aby dzieci ułożyły promienie od najkrótszego do najdłuższego. Kolejno każde dziecko otrzymuje swój zestaw kolorowych paseczków o rożnych długościach, które ma ułożyć od najdłuższego do najkrótszego. Po wykonaniu zadania wszyscy wspólnie sprawdzają poprawność jego wykonania.

###### Zagadki do zabawy „Żółte zagadki”

|  |  |
| --- | --- |
| W lato pięknie cię opali, w zimę trzyma się w oddali, mieszka w niebie, jest gorące. Każde dziecko lubi. /słońce/ | Barwy żółtej ona cała, do herbaty doskonała. Jest w niej dużo witaminy. Kwaśny w smaku sok z …. /cytryny/ |
| Wyrósł na drodze na jednej nodze. Wygląda jak słońce, ma ziarnek tysiące. /słonecznik/ | Roślina to taka, co kolby posiada. Można prażyć jej nasiona, a potem je zjadać. Ja jem często w kinie popcorn, przyznać się nie wstydzę. W domu także można zrobić pyszną… /kukurydzę/ |
| Ni widać ich w ciągu dnia, chociaż są nad nami. Można je zobaczyć tylko wieczorami. /gwiazdy/ | Owoc jest to egzotyczny,ma swój fanklub bardzo liczny,swawolnych małpek gromadacodziennie się nim zajada. /banan/ |

„Gdzie jest tęcza?” – słuchanie opowiadania – dzieci siedzą wygodnie w kole, nauczycielka czyta opowiadanie.

#### Gdzie jest tęcza?

Czy wszyscy widzieli tęczę? Ten, kto widział tęczę ma wielkie szczęście, bo niełatwo jest ją zobaczyć. Do tych szczęściarzy należała również mała dziewczynka o imieniu Ewelinka. Udało się jej zaobserwować tęczę, gdy razem z mamą wybrała się na wycieczkę rowerową po parku. Najpierw rozpadał się deszcz i trzeba było szukać schronienia pod dużym parasolem. Po chwili jednak przestał i zza chmur śmiało wyjrzało słońce. Można było kontynuować wyprawę. Wtedy właśnie na niebie ukazała się kolorowa tęcza. Ewelina widziała tęczę po raz pierwszy w życiu, zrobiła więc na niej duże wrażenie.
– Mamo, mamo, spójrz jakie piękne kolory, jakby ktoś po niebie rozlał farby! – wykrzykiwała Ewelina wskazując ręką na barwne łuki.
– To jest tęcza. Bardzo ładna tęcza. Nie zawsze zdarza się taką zobaczyć, mamy prawdziwe szczęście – wyjaśniła mama dodając – szkoda, że będzie widoczna tylko chwilę.
Ewelina przypomniała sobie, że przecież widziała już tęczę na obrazku. Raz nawet sama ją namalowała. Koniecznie chciała wypróbować swoje nowe kredki, a malowanie tęczy doskonale się do tego nadawało. Widząc prawdziwą tęczę dziewczynka była zaskoczona jej wielkością. Nie rozumiała również, dlaczego mama twierdziła, że będzie widoczna tylko chwilę.
– Jak długo tutaj będzie i co się z nią później stanie?
– Tęcza zwykle jest widoczna przez kilka minut, a potem znika – wyjaśniła mama.
– W takim razie musimy się pośpieszyć – ponaglała Ewelina. – Musimy szybko dojść tam, gdzie zaczyna się tęcza. Jak tam dojdziemy, będziemy mogły na nią wejść, na samą górę.
– Na tęczę nie można wejść – wyjaśniła mama.
– Ależ można. Sama widziałam taki obrazek, na którym była tęcza, po której spacerowały sobie dzieci – stwierdziła dziewczynka.
– To było na obrazku, ale w rzeczywistości nikomu nie udało się wejść na tęczę. Nikomu nie udało się nawet dojść do miejsca, w którym styka się z ziemią – dalej wyjaśniła mama.
– Ale nam się uda. Musimy się tylko pośpieszyć. Poza tym mamy rowery, będziemy szybsze od innych.
Mama z Eweliną wsiadły na rowery i pojechały w kierunku tęczy. Dziewczynka jechała pierwsza. Trudno ją był dogonić. Po chwili jednak wyraźnie zwolniła. Nie zrobiła tego z powodu zmęczenia, ale dlatego, że już nie było widać tęczy. Jej zniknięcie zasmuciło Ewelinę.
– O! A gdzie jest tęcza, jak ją teraz dogonimy?
– Nie wiem –odpowiedział mama, widząc jednak smutną minę dziewczynki dodała – być może tęcza schowała się przed nami za drzewami.
Dziewczynce spodobała się ta odpowiedź i sama również zaczęła wymyślać, cóż takiego mogłoby stać się z tęczą.
– A może ktoś zwinął tęczę i schował do worka. A w domu zrobi z niej duże, kolorowe lizaki.
Tym razem mamie spodobał się pomysł w wymyślanie, co mogłoby stać się z tęczą i chętnie przyłączyła się do zabawy.
– A może tęcza się potknęła i upadła na ziemię. Teraz wije się po niej jak rzeka wypełniona kolorowymi strugami wody.
– A może tęcza zrobiła sobie przerwę na obiadek. Siedzi sobie przy stoliku i zajada kolorowe kredki, jak się znowu pojawi to będzie jeszcze bardziej kolorowa – kolejny pomysł dorzuciła Ewelina.
– A może o tęczę zaczepił jakiś samolot i pociągnął ją za sobą wysoko do chmurek. One są takie białe, przyda się im taka kolorowa odmiana – zaproponowała mama.
– A może na tęczę spadł deszcz i zmył jej kolory. Teraz zostały po niej tylko kolorowe kałuże – zaproponowała Ewelina.
– A może tęczę zabrali robotnicy budowlani. Postawią ją na rzece i zrobią z niej most. Może kiedyś uda się nam go odnaleźć i przejdziemy po nim naszymi rowerami.
Mama z Eweliną długo jeszcze wymyślały różne przykłady, gdzie może być tęcza. A wy drogie dzieci, jak myślicie, co mogło się stać z tęczą?

zadajemy dzieciom pytania do treści opowiadania:

* *Co Ewelinka zobaczyła na niebie?*
* *Gdzie była Ewelinka jak zobaczyła tęczę?*
* *Skąd wzięła się tęcza na niebie?*
* *Co Ewelinka chciała zrobić z tęczą?*
* *Czy Ewelince udało się wejść na tęcze?*
* *Jakie pomysły miała Ewelinka i jej mama co robi tęcza gdy nie ma jej na niebie?*
* *Jakie wy macie pomysły co mogło stać się z tęczą?*
* *Czy widzieliście kiedyś tęczę?*

„Tęczowy taniec” – zabawa muzyczno-ruchowa – rozdajemy dzieciom wstążeczki/paski z bibuły. Dzieci tańcząc poruszają w rytm muzyki wstążeczkami/paskami z bibuły.

4. „Układanie tęczy” – zabawa dydaktyczna – pokazujemy dzieciom obrazek przedstawiający tęczę i rozdaje każdemu dziecku po 7 pasków papieru w kolorach tęczy (czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, granatowy, fioletowy ). Zadaniem dzieci jest dobrze przyjrzeć się obrazkowi z tęczą i ułożyć swoje paski w dokładnie takiej samej kolejności.

5. „Tęcza” – zabawa dydaktyczno-ruchowa – układamy na dywanie kolorowe kartki z bloku technicznego w takiej kolejności jak występują w tęczy. Zadaniem dzieci jest przeskakiwanie kartek z wypowiadaniem nazwy koloru, które właśnie przeskoczyło.

 „Tęcza w powietrzu” – zadanie badawcze- rozpylamy wodę spryskiwaczem do kwiatów w miejsce padania promieni słonecznych. Dzieci uważnie obserwują i próbują odszukać tęcze.

„Tęcza” – wykonanie pracy plastycznej – prezentujemy i tłumaczymy dzieciom kolejne czynności potrzebne do wykonania pracy plastycznej. Zwracamy szczególną uwagę, by przed przyklejeniem paseczków upewnić się, że są one w odpowiedniej kolejności. Po skończeniu tęczy dzieci porządkują swoje stanowiska pracy.



1. Kładziemy chmurki na szerokość pasków – tak by paski kończyły się w połowie chmurek.
2. Układamy paseczki zgodnie z kolorami tęczy (nie przyklejamy dopóki nauczycielka nie sprawności czy kolejność kolorów jest poprawna).
3. Przyklejamy paseczki taśmą klejącą.
4. Przyklejamy kuleczki z waty na całych chmurkach – wata na części chmurki, która znajduje się pod tęczą będzie podtrzymywać paseczki, żeby mógł powstać z nich łuk.

„Kolorowe piórka” – zabawa oddechowo-ruchowa – rozdajemy dzieciom po jednym kolorowym piórku. Dzieci poruszają się po sali w rytmie piosenki „Znam kolory”. Kiedy muzyka ucichnie, dzieci zatrzymują się i dmuchają na swoje piórko tak, by piórko nie spadło na podłogę. Zabawę powtarzamy kilkakrotnie

Pozdrawiam Was ☺